

ANDRZEJ B. LEGOCKI

Polska Akademia Nauk w roku 2004

Wypełniając powinność statutową, przedstawiam Zgromadzeniu Ogólnemu naszej korporacji sprawozdanie z działalności Akademii w roku 2004. Przeglądanie zapisanych kartek ubiegłorocznego kalendarza było dobrą okazją do refleksji i postawienia pytania, jaka jest dziś Akademia i czy jej kondycja odpowiada oczekiwaniom społeczności naukowej? Syntetyczne odniesienie się do tych kwestii ująłem w trzech rozdziałach.

Przegląd wydarzeń roku 2004

Rok, którego dotyczy sprawozdanie, był drugim rokiem obecnej kadencji. Jej głównym celem jest integrowanie i podniesienie poziomu życia naukowego w naszym kraju. Placówki Akademii miały realizować ten cel przede wszystkim przez zwiększenie swej aktywności badawczej. Zalecane działania, prowadzące do usprawnienia pracy placówek PAN (nie wszędzie jeszcze wprowadzone w życie), to:

- powoływanie międzynarodowych grup doradczych przy instytutach naukowych, które co drugi rok uczestniczą w sesjach sprawozdawczych placówki i dokonują pisemnej oceny standardu i aktualności prowadzonych badań,
- rozwijanie zaawansowanego kształcenia specjalistycznego ze szczególnym naciskiem na studia doktoranckie,
- konsolidacja jednostek naukowych, tam gdzie wymaga tego pozyskiwanie badawczych „wartości dodanych”, co wiąże się z przezwyciężeniem barier resortowych.

Dobrym przykładem działań integrujących mogłoby być powołanie zespolonych akademijno-uczelnianych placówek badawczych. Wprawdzie nie możemy się jeszcze pochwalić konkretnymi osiągnięciami w tej sprawie, jednakże zrozumienie idei integracji było w roku sprawozdawczym coraz powszechniejsze. W roku 2005 porozumienia takie mogą dojść do skutku w trzech dziedzinach: archeologii śródziemnomorskiej, antropologii oraz biologii rolniczej. Wolelibyśmy oczywiście, aby ten proces postępował szybciej i objął także więcej obszarów badań, ale trzeba się cieszyć choćby i z pierwszych sukcesów. Najdłuższa nawet droga zaczyna się zawsze od pierwszego kroku.

Z satysfakcją odnotowujemy pierwszy rok funkcjonowania w strukturach Polskiej Akademii Nauk krakowskiego Instytutu Fizyki Jądrowej. Placówce tej powinien dobrze służyć nowo powołany Międzynarodowy Zespół Doradczy złożony z wybitnych specjalistów.

Traktując integrację środowisk naukowych jako nieustanne pokonywanie barier i utrwalaonych podziałów, podjęto dialog z kierownictwem resortów gospodarczych, które zawiadują znaczącym potencjałem badawczym skupionym w jednostkach badawczo-rozwojowych. Ponawiamy nasze zainteresowanie konsolidacją placówek o różnej afiliacji, a także zespalaniem dużych instalacji doświadczalnych w naukach materiałowych i chemicznych.

Od dłuższego czasu poszukujemy optymalnych rozwiązań, które pozwoliłyby wzmocnić śląskie placówki chemiczne Akademii. Odnosimy jednak wrażenie, że nasze starania o utrzymanie wartościowych grup badawczych, wywodzących się z tych placówek, nie zawsze spotykają się ze zrozumieniem w środowiskach lokalnych. Nie doceniają one, jak się zdaje, zagrożeń, jakie stwarza opóźnianie programów naprawczych. W tym miejscu chciałbym przypomnieć, że nie tylko w medycynie zdarzają się sytuacje, gdy pacjenta nie da się wyleczyć, bo na pomoc jest już za późno.

W 2004 r. przeprowadziliśmy głęboką restrukturyzację kilku placówek, które według naszego rankingu znalazły się wśród jednostek kategorii C. Rozwiązaniu uległy: Zakład Badań Narodowościowych i Zakład Badań Statystyczno-Ekonomicznych PAN i GUS. Trwają zaawansowane prace nad likwidacją Centrum Badań Przedsiębiorczości i Zarządzania PAN. Wartościowe zespoły tych placówek są przenoszone do innych jednostek, a nie są to przedsięwzięcia łatwe. Najcenniejszym elementem zasobów Akademii jest przecież zawsze potencjał tkwiący w młodych naukowcach.

Trudności i ograniczenia w realizacji przyjętej strategii naukowej

Bez wątpienia największym ograniczeniem rozwoju całej sfery nauki w naszym kraju jest jej chroniczne niedofinansowanie. Wieloletnie zaniedbania mają przynajmniej dwie niekorzystne konsekwencje:

- po pierwsze, niedofinansowanie oznacza oczywistą niemożność prowadzenia badań na poziomie międzynarodowym oraz brak środków na wspieranie badań z mniej przewidywalnych obszarów poznawczych;
- po drugie, w wyniku niedofinansowania następuje osłabienie mechanizmów selekcji w pozyskiwaniu nowych utalentowanych kadr, co prowadzi w efekcie do zastępowania selekcji krótkowzroczną zgodą na mniej ambitne kryteria oceny.

Obie te konsekwencje są źródłem dotkliwych strat – marnowany jest, a w każdym razie niedostatecznie wykorzystywany, najcenniejszy polski kapitał, jakim są wysoko wykształceni i nieprzeciętnie utalentowani ludzie. Obawa, że mogą oni wybrać pracę

w lepiej wyposażonych ośrodkach za granicą lub w przemyśle nie jest bynajmniej bezpodstawna.

Zespoły Akademii znalazły się dodatkowo w trudnej sytuacji, ponieważ od pewnego czasu zaczynają opuszczać je ambitni badacze, przenosząc się do wyższych uczelni. Wywołane to jest niemożliwym do dalszej akceptacji zróżnicowaniem uposażeń między pracownikami uczelni i Akademii. W tym zakresie nie zaprzestajemy jednak starań, ufając, że ten stan rzeczy ulegnie zasadniczej poprawie, zanim wywołane szkody staną się nieodwracalne.

Dysproporcje wynagrodzeń, a także ich niezadowalający poziom spowodowały, że w niektórych placówkach są osoby pełniące funkcje kierownicze, które wbrew zaleceniom Prezydium Akademii nie traktują pracy w PAN jako pierwszego miejsca zatrudnienia. Stwarza to oczywiste zagrożenie dla rozwoju i bytu takich placówek.

Zasługującą na odnotowanie słabością Polskiej Akademii Nauk jest niedostateczne tempo pozyskiwania do pełnienia funkcji kierowniczych liderów nowej generacji, którzy są w stanie sprostać współczesnym wymogom życia naukowego. W wielu środowiskach badawczych panują w tym względzie bardzo zachowawcze nawyki. Wprowadzenie do modernizowanych placówek badaczy młodej generacji, zdolnych do podejmowania nowoczesnej i wyspecjalizowanej tematyki, może mieć zasadnicze znaczenia dla przyszłości niejednej placówki. Niebawem roześliśmy do instytutów szczegółowe zapytania, czy, a jeśli tak, to w jakich dziedzinach, placówki gotowe byłyby przyjąć młodych, utalentowanych badaczy z zewnątrz, którzy zaliczyli już paroletnie staże zagraniczne. Do wyszukiwania takich kandydatów włączą się nasze stacje zagraniczne. Być może akcję tę będziemy mogli prowadzić wspólnie z Fundacją na rzecz Nauki Polskiej.

Rok 2004 był rokiem wyborczym dla Akademii. Wybranych zostało 27 nowych członków korespondentów i 19 członków rzeczywistych. Rozdział miejsc na poszczególne wydziały nastąpił zgodnie z obowiązującymi regulacjami statutowymi na wniosek prezesa PAN i za aprobatą Prezydium. Rozdział ten był zróżnicowany w stosunku do wydziałów i miał na celu zaznaczenie aktualnych preferencji strategicznych, co nie zawsze pokrywało się z tradycyjnym wyrównywaniem naturalnych ubytków zgodnie z formułą ustaloną przed kilkudziesięciu laty w innej panoramie priorytetów.

Jeśli idzie o współpracę zagraniczną, to Polska Akademia Nauk podtrzymuje deklarowane wcześniej kierunki strategiczne: ośrodki badawcze w Niemczech, Francji i Anglii, a także w Rosji, na Ukrainie i w krajach Grupy Wyszehradzkiej. Współpracę i kontakty naukowe wzmacnia otwarte w tym roku biuro Akademii w Brukseli. Zamierzamy powierzyć naszym zagranicznym stacjom poszerzone zadania, w których dodatkowo przeprowadziliśmy ostatnio regulacje finansowo-regulaminowe.

W obecnej kadencji czynnych jest w Akademii 109 komitetów naukowych i problemowych. Sieć komitetów powołanych do współpracy z 42 międzynarodowymi organi-

zaczajami naukowymi, z którymi mamy nawiązane kontakty, obejmuje 28 komitetów narodowych. Udział komitetów Akademii w życiu naukowym kraju ilustruje fakt, że w roku 2004 komitety współorganizowały 450 konferencji naukowych krajowych i międzynarodowych, w których łącznie wzięło udział 68 tys. uczestników i wygłoszono 15 tys. referatów oraz komunikatów.

Strategiczne zamierzenia na przyszłość

Nauka, obok kultury, może stać się polską narodową specjalnością. Indywidualizm, niepokorna natura i często oryginalny sposób postrzegania świata są cechami, które mogą zapewnić nam czołowe miejsce w powszechnym wyścigu po sukcesy, sławę i korzyści wynikające z nauki. Tym bardziej że jak mało które społeczeństwo w świecie mamy wspaniałą młodzież, która zdaje się coraz bardziej doceniać znaczenie wykształcenia. Wielu młodych ludzi wybiera edukację i naukę jako sposób na życiowy sukces. Dlaczego nasze państwo nie mogłoby przyjąć tego samego założenia przez wyeksponowanie tych wszystkich wartości, które przyświecają młodej i najbardziej ambitnej części naszego społeczeństwa?

Polska Akademia Nauk opracowuje obecnie koncepcje kilku dużych, ogólnokrajowych programów badawczo-inwestycyjnych dla rozwinięcia dziedzin, w których zgromadzony już został liczący się potencjał badawczy, a które w skali międzynarodowej należą do najbardziej przyszłościowych kierunków.

Największym przedsięwzięciem tego typu byłoby utworzenie Platformy Ekologicznej. Skupiałaby ona nowoczesne badania nad środowiskiem i zachowaniem różnorodności biologicznej. Badania takie, prowadzone w ośrodkach całego kraju, ogniskowałyby się w dwu centrach – w Warszawie oraz w Krakowie. W Warszawie, na największym w kraju przyrodniczym Kampusie Ochota planowana jest budowa obiektu, w którym znajdą pomieszczenie duże placówki Akademii: Instytut Podstawowych Problemów Techniki oraz Międzynarodowe Centrum Ekologii. Przeprowadzka na Kampus będzie dobrą okazją dla obu tych jednostek do podjęcia rozszerzonych tematycznie zintegrowanych badań dla wytworzenia „wartości dodanej” z atrakcyjnego poznawczo pogranicza kilku dyscyplin.

Część krakowska Platformy skupiona byłaby wokół kilku placówek Akademii przeniesionych do nowych obiektów na przyrodniczym Kampusie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Chodzi o Instytut Systematyki i Ewolucji Zwierząt, Instytut Fizjologii Roślin, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego oraz Instytut Ochrony Przyrody. Bliskie usytuowanie zakładów dydaktycznych oraz placówek badawczych stworzy zapewne nowy klimat do pogłębiania współpracy. Interesującą, choć nie jedyną, specjalnością placówek krakowskich byłyby problemy regionów karpaccich. Otworzyłyby to dodatkowe możliwości włączenia do czynnej współpracy zespołów słowackich i ukraińskich.

Platforma Ekologiczna jest ogromnym zadaniem na skalę ogólnokrajową. Wymagać będzie dużych środków finansowych oraz sprawności organizacyjnej. Ale tak naprawdę zamiar ten powiedzie się tylko wtedy, jeśli znajdą się utalentowani ludzie z wizją, potrafiący scalić zespoły i formułować frapujące i wielodyscyplinowe cele poznawcze.

Drugą inicjatywą strategiczną, którą zamierzamy intensywnie promować, jest głęboka modernizacja Kampusu Chemii na Woli. Nauki chemiczne należą w naszym kraju do najsilniejszych kierunków przyrodniczych. W nowoczesnym ujęciu stanowią one pomost między obszarami biomedycyny i nauką o materiałach. Zmodernizowany Kampus Wola, gdzie byłoby też miejsce dla dydaktyki specjalistycznej (studia doktoranckie), otworzyłby nowe horyzonty poznawcze i aplikacyjne przed naukami chemicznymi.

Trzecim zadaniem programowo-inwestycyjnym o znaczeniu strategicznym jest wybudowanie Centrum Humanistycznego w Warszawie na Powiślu, które zespaląc będzie instytuty Akademii oraz Uniwersytetu Warszawskiego. Założenia tego Centrum zostały opracowane przed dwoma laty i rozpoczęcie tej inwestycji zależy już tylko od przyznania dotacji finansowej.

Niezależnie od oczywistych korzyści, jakie przyniesie nauce i krajowi realizacja wymienionych zamierzeń strategicznych, ich realizacja będzie miała kapitalne znaczenie również dla tych dziedzin nauki, które nie mają bezpośrednich związków z ekologią, chemią czy humanistyką. Przedsięwzięcia o tej skali nadadzą bowiem nową dynamikę całej polskiej nauce.

Najpoważniejszym bieżącym, realizowanym przez Akademię w roku 2004 zadaniem inwestycyjnym była kontynuacja budowy nowego gmachu Biblioteki Gdańskiej. Jego otwarcie nastąpi jesienią tego roku. Dalsze modernizacje przechodziły Biblioteka Kórnicka oraz Biblioteka PAU – PAN w Krakowie. Zakończyła natomiast w obrębie Polskiej Akademii Nauk działalność Biblioteka Warszawska, która w całości została przekazana miastu stołecznemu Warszawie.

Okazało się, że przepisy regulujące działanie Polskiej Akademii, poczynając od ustawy sejmowej w roku 1997, nie dotrzymały kroku zmianom niesionym przez życie. Dlatego też konieczne było podjęcie prac studyjnych nad usystematyzowaniem zgłaszanych uwag i propozycji dotyczących ich modyfikacji. Opracowane propozycje niektórych zmian regulaminowych zostały już zaaprobowane przez Prezydium. Jednak niektóre nowe uregulowania wymagać będą uchwał Zgromadzenia Ogólnego PAN.

Wiele bieżących spraw dotyczących Kancelarii zostało rozwiązanych dzięki jej gruntownemu zreformowaniu, obejmującemu także nową obsadę prawie wszystkich stanowisk kierowniczych. Szereg zmian wprowadzamy w marszu, co jest często trudne – wiemy o tym, ale zawsze podyktowane przesłankami racjonalnymi. Działania te są współbieżne z systematycznym porządkowaniem spraw majątkowo-organizacyjnych, a także własnościowych Akademii.

Uwagi końcowe

W roku 2005 po raz pierwszy od długiego czasu zarysowała się realna możliwość wyprowadzenia nauki ze stanu stagnacji. Środowiska naukowe wiążą duże oczekiwania z działalnością Rady Nauki i Techniki, utworzonej pod osobistym kierownictwem Premiera. Jest to pierwszy od lat widomy znak zainteresowania państwa sferą nauki. Rzecz w tym, aby zainteresowanie to doczekało się potwierdzenia w konkretnych decyzjach i działaniach. Wiele zależy od konsekwentnego wprowadzenia w życie zapisów ustawy o finansowaniu nauki oraz od podniesienia na zdecydowanie wyższy poziom dotacji budżetowej.

Stosunek polityków do sfery nauki jest znamienym wyrazem ich odpowiedzialnego myślenia o przyszłości Polski. Niewiele warte byłyby bowiem plany rozwoju kraju, gdyby zabrakło w nich tego, co naprawdę rozstrzyga o naszym miejscu w świecie. Trzeba powtórzyć w tym miejscu oczywistą prawdę – nieodzownym warunkiem awansu cywilizacyjnego Polski są zwiększone nakłady na edukację i naukę w celu zbudowania nowoczesnej infrastruktury naukowej zdolnej wspomóc szybko rozwijającą się gospodarkę.

Polish Academy of Sciences in the year 2004

The article presents a review of the 2004 events of the Polish Academy of Sciences. It also discusses the difficulties and limitations in accomplishment of the assumed scientific strategy of the Academy, as well as its future prospects.

Key words: Polish Academy of Science, events of 2004, future prospects